

## Jednodniówka studentów Wszechnicy Świętokrzyskiej

### **ŚWIĄTECZNA ROZMOWA Z JM REKTOREM, PROF. DR. HAB. MIECZYŚLAWEM ADAMCZYKIEM**



#### **Czy Pan Rektor wierzy w św. Mikołaja?**

Chciałbym wierzyć, bo to powrót do lat dziecięcych, do czasów beztroski. Myślę, że im dłużej dzieci wierzą w Świętego Mikołaja, tym są szczęśliwsze: rozwijają swoją fantazję i wyobraźnię, a to w przyszłości bardzo pomaga w radzeniu sobie z problemami, jakie niesie dorosłe życie. Jestem realistą i wiem, że nie ma nic za darmo, za prezenty nieraz trzeba drogo zapłacić. Zawsze należy myśleć optymistycznie, ale również patrzeć realnie na świat.

#### **Co św. Mikołaj najczęściej przynosił Panu Rektorowi?**

Moje dzieciństwo przypada na tragiczne lata drugiej wojny światowej. Był to czas, kiedy nawet nie wiedziałem, że po święcie chodzi Święty Mikołaj i obdarowuje dzieci prezentami. W roku 1942 miałem cztery lata, ale z sentymentem wspominam czas, który towarzyszył oczekiwaniu na święta Bożego Narodzenia.

#### **Zatem nie zdarzyło się Panu Rektorowi dostać różgi od Świętego...**

Zdarzało mi się, ale dużo później. Szczególnie hojnie obdarowywała mnie nimi moja żona. Raz pamiętam, nawet pięcioma za jednym zamachem...

#### **Jakie wspomnienia związane ze świętami towarzyszą Panu Profesorowi?**

Każdy rok miał swój urok. Święta kojarzą mi się z rodziną, ciepłem domowego ogniska, wspomnieniami, ludzką życzliwością. Pamiętam śnieżne zasy, pamiętam trzaskający mróz, chrupiący pod butami zmrożony śnieg, rozgwieżdżone niebo w drodze na pasterkę. Obrazek, jak z reymontowskich „Chłopów”. Pochodziłem z rodziny rzemieślniczej. Święta w naszym domu były bardzo rodzinne, towarzyszyła im też dobra staropolska kuchnia. Ale to było później. Zaraz po wojnie, kiedy czasy były ciężkie, oczekiwaliśmy na wigilię z niecierpliwością, bowiem wieczerza wigilijna kojarzyła się z dostatkiem. Atmosferę świąt czuć było dużo wcześniej, już po „andrzejkach”. Wieczór wigilijny przepełniony był tajemniczością, wróżbami.

Pamiętam sposób przewidywania pogody dla nadchodzącego nowego roku; brało się 12 łupinek z cebuli i wsypywało w nie po odrobinie soli. Każda łupinka odpowiadała kolejnemu miesiącowi roku. Ta, która rozpuściła najwięcej soli – zapowiadała miesiąc najbardziej mokry. Pamiętam również tradycję obwiązywania słomą drzewek owocowych i wróżenie z tego urodzaju na następny rok, robienie dowcipów i, oczywiście, zwyczaj kolędowania. Wcześniej trzeba było przygotować stosowne stroje i rekwizyty. A więc gwiazdę, stroje Turonia, Śmierci,

Żyda. Idąc z kolędą do sąsiedniej wsi trzeba było liczyć się ze spotkaniem z inną grupą kolędniczą... Finał owych spotkań był zgodny z polskim duchem rycerskim. Ze względów ideologicznych, w latach Polski Ludowej tradycje mikołajowe nie były obchodzone. Powszechny zwyczaj odwiedzania grzecznych dzieci zaczął odradzać się w latach 70., kiedy to nie Mikołaj, ale Dziadek Mróz, przybysz ze wschodu, próbował zastąpić dobrego, starego Mikołaja z Laponii. Ten sympatyczny święty powrócił dopiero w latach 80.

### **Które ze świątecznych tradycji są Panu najbliższe?**

Ciągłość pokoleniowa zobowiązuje do kultuwowania tradycji naszych ojców, jako elementu kultury. W moim domu na wigilijnym stole obowiązkowo leży sianko z opłatkiem. Łamiąc i dzieląc się nim składamy sobie życzenia. Parę żdziebeł sianka znajduje się również pod obrusem, ma to wróżyć dostatek w nadchodzącym roku. Nie wyobrażam sobie wigilijnej wieczerzy bez karpia, kapusty z grzybami, barszczu z uszkami, kutii. Zawsze po wieczerzy obdarowujemy się drobnymi prezentami, które często wiążą się z humorystycznymi historjkami, jakie przydarzyły się w ciągu mijającego roku osobie obdarowanej. Zwyczaj ten pamiętam jeszcze z domu mojego dziadka, gdzie się wychowywałem. Zostawiamy również wolne miejsce przy stole dla spóźnionego gościa, i bardzo uważamy, aby tego dnia nikomu nie sprawić przykrości – mając na uwadze ludowe porzekadło, że jaka wigilia taki cały rok.

### **Czy jest jakaś potrawa na wigilijnym stole, której Pan nie lubi?**

Tak, to ciasto z makiem.

### **Co, zdaniem Pana Rektora, stanowi o wartości drugiego człowieka?**

Człowiek jest istotą złożoną i o jego wartości stanowią cechy ponadczasowe, uniwersalne, takie, które są trwałe, nie ulegają zmianom w zależności od epoki. Bardzo ważny, moim zdaniem, jest etyczny, moralny stosunek człowieka do drugiej osoby, jak również jego stosunek do środowiska, także naturalnego. Do cech ponadczasowych, uniwersalnych zaliczyłbym także

pracowitość, uczciwość, ale również zaradność, rozumianą jako umiejętność i ciągłe rozwijanie swoich talentów oraz walkę ze swoimi ułomnościami. Romantyczne przesłanie głosi: „Czucie i wiara silniej mówią do mnie niż mędrca szkiełko i oko”. Myślę, że zbyteczny byłby w tej kwestii mój komentarz. Ta metoda romantycznego poznania jest ważna, ale też istotne jest korzystanie z rozumu, doświadczenia i życiowej mądrości. Jest taka jedna z maksym, która mówi, że tak należy żyć, aby ze mną dobrze żyło się innym.

### **Czy jest jakaś cecha bądź nawyk, które chciałby Pan w sobie zmienić?**

Walka ze sobą towarzyszy mi przez całe życie. Odniosłem duże zwycięstwo: po wielu próbach zerwałem z nałogiem palenia. Walczę z impulsywnością i temperamentem „łagodnego choleryka”. Jak dotąd, ze zmiennym szczęściem.

### **Jaka jest ulubiona Pana książka z dzieciństwa?**

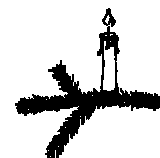
Nie mam takiej jednej książki. We wczesnej młodości zaczytywałem się poezją Mickiewicza, Słowackiego, jak również twórczością Niemcewicza, Kraszewskiego, Sienkiewicza oraz wieloma innymi klasykami polskiej literatury.

### **Czego życzyłby Pan Rektor z okazji świąt nam, studentom, pracownikom i sobie?**

Wszystkim: dobrego wypoczynku, rodzinnej atmosfery przy wigilijnym stole, oderwania się od codzienności oraz refleksji nad tym, co ważne. Wiele radości i nadziei na przyszły rok. Studentom dodatkowo: satysfakcji z życia i z tego wszystkiego, co towarzyszy młodości. Życzę Wam także sukcesów w nauce oraz integracji kieleckiego środowiska studenckiego. Do Siego Roku!

**Bardzo dziękujemy za rozmowę.**

**Rozm. Barbara Kryś, Daniel Bałut**



## GRAMY I ŚPIEWAMY



Jest w naszej uczelni zespół muzyczno-wokalny, który swoimi występami uświetnia różnego rodzaju imprezy. Zespół powstał na początku ub. roku akademickiego, w następującym składzie instrumentalnym: trzy gitary akustyczne, klawiszowe, wokale. Zagraliśmy na uroczystości opłatkowej w ubiegłym roku. To był nasz debiut. Występowaliśmy również w charytatywnych koncertach na rzecz mieszkańców miasta, m.in. w klubie osiedlowym na Uroczysku, zagraliśmy dla pensjonariuszy Domu Spokojnej Starości przy ul. Tarnowskiej. Momentem przełomowym naszej działalności był koncert z okazji Inauguracji Roku Akademickiego 2002/2003. Zaprezentowaliśmy się przed dostojnymi członkami Senatu Wszechnicy Świętokrzyskiej, gośćmi obecnymi na inauguracji oraz przed młodszymi kolegami, rozpoczynającymi dopiero naukę. Występ, o którym mowa, tak ujął Pana Rektora, że otrzymaliśmy profesjonalny muzyczny sprzęt. Jesteśmy bardzo wdzięczni, bo to umożliwia rozwój naszych umiejętności muzycznych. Do zespołu dołączyły osoby z pierwszego roku. Z dumą możemy powiedzieć, że jesteśmy prawdziwym zespołem muzycznym i możemy konkurować z innymi kolegami muzykami. Mamy pewne plany koncertowe, ale zbyt jeszcze enigmatyczne, by dziś o nich donosić. W styczniowym wydaniu naszej gazety szczegółowo poinformujemy gdzie i kiedy zagramy.

D.B.



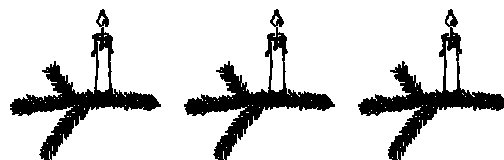
## WSPÓLNYM KROKIEM

Mało kto może stwierdzić, że Kielce są miastem studenckim, mimo, że jest nas tutaj ponad 51 tys. Środowisko studenckie jest mocno rozproszone, „każdy sobie rzepkę skrobie”. Nie ma tak naprawdę miejsc, typowo studenckich, gdzie moglibyśmy się spotkać, porozmawiać i wymienić poglądy. Lukę tę częściowo wypełnia klub NOVA, organizując tzw. „studenckie środy”, ale to trochę mało, by środowisko zintegrować. Zrodził się zatem pomysł stworzenia pewnej wspólnoty studenckiej. Przewodniczący Uczelnianych Rad Samorządu Studentów doszli do porozumienia, że tegoroczne jubileusze będziemy obchodzić wspólnie. To pierwszy, poważny krok w kierunku dalszych wspólnych działań studenckiej braci ze wszystkich kieleckich uczelni.

D.B.



Święto chrześcijańskie na pamiątkę narodzenia Jezusa Chrystusa obchodzone początkowo 6 stycznia, ale już od IV wieku aż do dziś obchodzimy je 25 grudnia, w dniu zimowego przesilenia słońca. W Polsce okres Bożego Narodzenia od stuleci odznacza się bogatą obrzędowością ludową. Każdemu z nas to radosne święto kojarzy się od dzieciństwa z pasterką, choinką (zwyczaj jej ubierania przyszedł do nas z Niemiec dopiero w XIX wieku), wigilią, kołędami, prezentami, ciepłym domowym i bliskością. I niech tak zostanie...



## POWRÓT ROCKA

*W andrzejkowy wieczór, w klubie NOVA (jedyny w mieście klub, w którym w każdą środę studenci wszystkich kieleckich uczelni mają możliwość spotykania się) zagrał i zaśpiewał, legendarny już, rockowy zespół IRA. O zamierzeniach klubu rozmawiamy z jego szefem, Grzegorzem Sosnowskim, przyjacielem studentów.*

### **Jak ocenia pan koncert IRY?**

Koncert był udany, bawiło się ponad 500 osób. Przed IRĄ wystąpił zespół supportujący The Way. Trochę się obawiałem, że muzyka rockowa nie będzie cieszyć się powodzeniem w epoce rappu, hip-hopu i techno, ale na szczęście moje obawy były bezzasadne. Muzycy z zespołu IRA wyrażali się pochlebnie o kieleckiej publiczności. Muzyka rockowa na pewno będzie obecna podczas tegorocznego karnawału. W planach mamy zorganizowanie dwóch piątek rockowych.

### **Kto wystąpi podczas karnawału?**

Prawdopodobnie Lady Pank, Wilki lub T. Love. Karnawał rozpoczynamy już 27 grudnia imprezą podczas której wystąpi DJ Kostek oraz grupa Weto, na 28 grudnia planujemy spotkanie z udziałem uczestników z „BAR”-u. Będzie ono prowadzone w formule tego właśnie programu telewizyjnego, a za muzykę odpowiedzialny będzie DJ z radia Fama. Przewidziane są również liczne konkursy. Zapraszam na sylwestra do klubu NOVA, koszt to tylko 25 złotych od osoby, myślę, że to atrakcyjna cena. Podczas nocy sylwestrowej wystąpi m.in. Teatr Tańca Elżbiety Szlufik. Jak zwykle, w każdą środę, zapraszam na wieczory studenckie, przewidziane są również dwa piątki z hip hopem (Morwua, Tede) oraz dwa piątki z muzyką rockową, o czym wcześniej wspomniałem. Karnawał zakończymy maratonem techno.

### **Co sądzi pan o prowadzeniu przedprzedaży w porozumieniu z samorządami studenckimi kieleckich uczelni?**

To dobry pomysł, i na pewno dojdziemy z samorządami do porozumienia

**Rozm. Basia Kryś**

## TANIEC WOKÓŁ TOREB

Byłam ostatnio na dyskotecie w NOVEJ. Środa – dzień, w którym wejście dla studentów z ważnymi legitymacjami studenckimi kosztuje jedynie złotówkę. Dyskoteka jak dyskoteka: do godziny 23 mało ludzi i muzyka średnia, później trochę lepiej, ale na krótko. Około północy niektórzy uciekają do innych dyskotek albo do domów. Autobusy, przepełnione powracającymi z dyskotek, można nazwać „dyskotekowymi”. Kierowcy z trudem zamykają drzwi, a taksówki jeżdżą bez końca.

Są pewne, niepisane kanony dyskotekowej mody. I tak: dziewczyny obowiązkowo w spodniach, obcisłych bluzeczkach odkrywających ramiona, plecy i brzuch. W sprawie obuwia większa dowolność: z wyjściowym obcasem oraz sportowy. Chłopcy: dżinsy, koszule wpuszczone w spodnie, na nogach adidas, nie zawsze oryginalne.

Na „złowienie” faceta nie należy się raczej nastawiać. Oni wolą stać pod ścianą i obserwować niż podrywać. Rzadko spotyka się parę, w większości przychodzą „samotni w grupach”. Jedyną osobą, wykazującą aktywniejsze zainteresowanie dziewczynami jest pewien bramkarz, który nałogowo zbiera numery telefonów od wchodzących dziewczyn. Obiecuje przy tym, że „może się kiedyś spotkamy” i chowa numer do wewnętrznej kieszeni marynarki. Na pytanie kolegów „na co ci ten numer” bramkarz ów odpowiada: „Może kiedyś się przyda”. Ciekawym sposobem ochrony przed kradzieżą jest położenie torebek na środku i taniec wokół nich.

Oto przykład zabawy w jednej z kieleckich dyskotek. Czy gdzieś są jakieś inne? Czekamy na relacje. Może wspólnie znajdziemy takie miejsce w Kielcach, gdzie warto chodzić?

**Agata**



# KLUB MŁODYCH TWÓRCÓW

Jeśli piszesz wiersze, może próbki prozy, jeśli rysujesz, malujesz albo robisz coś, czym można się publicznie pochwalić i co można w tym miejscu zaprezentować – czekamy na Ciebie. Rozpoczynamy od wierszy Agnieszki, która prosiła o anonimowość, jest również refleksja Anny Marii. Dwie odważne studentki, które mówią o swoich uczuciach.

## MYŚL NA DZIŚ

*Prawda, która nas uwalnia, jest prawie zawsze Prawdą, której niechętnie słuchamy. Więc, gdy mówimy, że coś nie jest prawdziwe, to zbyt często mamy na myśli, że „mnie się to nie podoba.”*

**Anthony de Mello „Modlitwa żaby”**

## GDZIE JA JESTEM?

Oto jestem. Bardzo chcę zaznaczyć swoją tutaj obecność, ale nie wierzę, że mogę to zrobić. Nie mam pieniędzy, nie mam znajomych na wysokich stołkach, którzy mogą mi pomóc poprzez swoje układy. Obrzydzenie mnie ogarnia, gdy dowiaduję się z telewizji o kolejnych kombinacjach (czytaj złodziejstwach) ludzi z pierwszych stron gazet. Jest mi smutno, że słowo „uczciwość” kojarzone jest z taką, cechą jak nieporadność. Jest mi smutno, że chamstwo panoszy się wokół, a definicję pojęcia „moralność” można przeczytać w słowniku, bo to rzadkie zjawisko. Jakoś nie widzę przed sobą szerokiej perspektywy.

**Anna Maria**

Od redakcji: Czekamy na kolejne głosy w dyskusji, refleksje. Co znaczy dla was „jestem”?

*Są w życiu dziwne rzeczy  
O których nie sposób mówić  
Są to latawce uczuć  
Dla których warto się zbudzić  
Przejsć przez gęstą łąkę  
Której nazwa „życie”  
Odnaleźć poród, treść  
Nim odpłynie i zniknie  
Zrozumieć to, co niedostrzegalne  
Odnaleźć w sercu serce  
Choć nigdy łatwo nie jest  
Trzeba walczyć, a także cierpieć  
Bo taki jest nasz los  
Bo takie jest już życie  
Dlatego obudź się  
Bo ono szybko płynie  
I walcz o to, co godne walki  
To, co miłością się zwie  
Bo dla niej warto walczyć  
I ze snu obudzić się*

*Miłość nie zna granic  
Nie ma dla niej przeszkód  
Ona żyje w sercu  
I w naszym wnętrzu  
Miłość jak motyl  
Dotrzeć potrafi nieba  
Miłość wszystko robi  
Dla tego drugiego człowieka  
Miłość to lekarstwo  
Które goi rany  
Miłość to dar  
Od losu nam dany.*

*Tak wiele mam dla ciebie  
Kropel diamentowej rosy  
Promieni jasnych i słonecznych  
Pocałunków ciepłych i drgających  
To będzie cisza taka czysta  
Jak powietrze o świcie  
To będzie miłość taka szczerą  
Jak słońce w błękitach  
Tyle sekretów na serce w rozkwicie  
Ile gwiazd błyszczących na niebie  
W sercu swym słyszę muzykę  
Te wszystkie skarby dla ciebie.*



**Agnieszka**

## UCZY I TWORZY



*Małgorzata Bielecka jest uznaną malarką, nie tylko w kieleckim środowisku. Jej prace prezentowane były w wielu miastach w kraju, ma na swym koncie także wystawy w Danii (gdzie dwukrotnie przebywała na plenerach) oraz w Niemczech, w Bielefeld. Jest nauczycielem akademickim, prowadzi zajęcia ze studentami także w naszej Uczelni. W Galerii BWA (Leśna 7) prezentowana jest właśnie wystawa prac kieleckich plastyków, a komisarzem wystawy jest właśnie pani adiunkt Bielecka.*

### **Wystawa ta wywołała burzę jeszcze przed jej otwarciem. Dlaczego?**

Krytyk sztuki z Krakowa, Jerzy Madeyski, miał mieszane uczucia po obejrzeniu prac przeznaczonych na wystawę. Obecny był przy tym dziennikarz „Gazety w Kielcach”, który uwagi profesora zacytował w swoim artykule. No i rozpętała się burza, niektórzy moi koledzy poczuli się obrażeni opinią krytyka.

### **Jaka jest kondycja środowiska kieleckich plastyków?**

Różna. Jest cechą charakterystyczną, że artyści, którzy mają dyplomy akademii sztuk pięknych przedstawili gorsze prace, niż ci, którzy takich dyplomów nie mają. Prace tych drugich są znacznie ambitniejsze, jak prace Sławomira Antoszewskiego czy Bogdana Ptaka.

### **Nad czym obecnie Pani pracuje i kiedy zobaczymy najnowsze prace?**

Pracuję nad przedstawieniem świadomości ciała w różnych aspektach, m.in. myśl, dolegliwości, śmierć. Prace będzie można oglądać na wiosnę.

**Dziękuję za rozmowę**

**Agata Sałapa**

## ODWIEDZILI NAS

Naszą stronę internetową odwiedziło 117 internautów z Kielc, Krakowa, Katowic, Lublina i innych miast Polski oraz 3 osoby z zagranicy (Niemcy – 2 osoby, USA – 1 osoba). Osoby te gościły na naszej witrynie w ciągu ostatnich 7 dni, dane te otrzymujemy dzięki uruchomionemu 7 grudnia 2002 r. systemowi **stat4u** służącemu do zliczania osób odwiedzających stronę internetową naszej Uczelni.

Zapraszamy do odwiedzin pod adresem:  
**[www.ws.edu.pl](http://www.ws.edu.pl)**

**R.K.**

## NASZE NOWOŚCI WYDAWNICZE

- **Wkład Ruchu Ludowego w przeobrażenia oświaty i szkolnictwa na wsi.** Materiały z konferencji naukowej, która odbyła się w Kielcach w dniach 8–9 kwietnia 2002 r. Pod redakcją M. Adamczyka i Z. Ratajka.

- Irena Sandecka: **Elementarz Krzemieniecki.** Wprowadzenie M. Adamczyk i E. Kula.

- **Komunikaty Polskiego Stronnictwa Ludowego 1946-1947.** Pod redakcją M. Adamczyka, J. Gmitruka i J. Mazurka.

- **Diariusz Stanisława Mikołajczyka** prowadzony przez Marię Hulewiczową. Wstęp i opracowanie M. Adamczyk i J. Gmitruk.

**R.K.**



### Pływanie

### NASI GÓRĄ!

Odbyła się pierwsza edycja Świętokrzyskiej Akademickiej Ligi w pływaniu. Startowało w niej siedem uczelni: Akademia Świętokrzyska, Politechnika Świętokrzyska, Wyższa Szkoła Handlowa, Wyższa Szkoła Umiejętności, Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji, Wszechnica Świętokrzyska, Akademia Świętokrzyska Filia Staszów. Z naszej uczelni startowało 30 osób: 8 kobiet, 22 mężczyzn. Ekipa spisala się rewelacyjnie, zdobywając **382** punkty przed Akademią Świętokrzyską – 311, Wyższą Szkołą Handlową – 297, staszowską filią Akademii Świętokrzyskiej – 114, Wyższą Szkołą Umiejętności – 101, Wyższą Szkołą Ekonomii i Administracji – 62 oraz Politechniką Świętokrzyską – 39.



Na wyróżnienie zasługują wszyscy nasi studenci, startujący w zawodach. Spisali się fantastycznie. Najlepszymi wśród bardzo dobrych okazali się: **Katarzyna Wierciak** (PTiR III rok studia dzienne) oraz **Agnieszka Rozborska** (I rok TiR studia dzienne) która uratowała honor sztafety żeńskiej w stylu dowolnym. Wśród mężczyzn na szczególne wyróżnienie zasługują: **Karol Sakowicz** (I r WF zaoczne), **Michał Kalbarczyk** (II r WF dzienne), **Jacek Sakłak** (II r PRiS zaoczne), **Paweł Migocki** (II rok WF zaoczne). Dużą pomoc w przygotowaniu reprezentacji Wszechnicy Świętokrzyskiej wnieśli **mgr Roman Szcześniak**, **mgr Tomasz Winiarczyk** oraz studentki **Marta Kaczor** i **Agata Rak** z II roku WF (studia dzienne).

### Piłka nożna

### TROCHE GORZEJ



W mistrzostwach halowej piłki nożnej studentów Akademia Świętokrzyska została mistrzem Kielc. Trochę niespodziewanie wyprzedziła nas Akademia Świętokrzyska. – Liczyliśmy na więcej, tym bardziej, że drużyna nasza to byli mistrzowie Polski wyższych szkół niepaństwowych w piłce nożnej na powietrzu jak i w hali. Niemniej naszym głównym celem są mistrzostwa Polski wyższych szkół niepaństwowych, które odbędą się wiosną 2003 r w Supraślu – tak skomentował wyniki **dr Bogdan Gawron**, trener naszego zespołu.

Wyniki: Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji – Wszechnica 0:6; Akademia Staszów – Politechnika 1:0; WSEiA – Akademia Kielce 2:3; WSEiA – Staszów 3:1; Wszechnica – Politechnika 1:2; Akademia Kielce – Staszów 5:3; WSEiA – Politechnika 4:1; Wszechnica – Akademia Kielce 2:5; Staszów – Wszechnica 0:7. Kolejność: 1. Akademia Kielce, 2. Wszechnica, 3. WSEiA, 4. Staszów, 5. Politechnika.

- Już 8 stycznia 2003 roku na obowiązkowy obóz zimowy do Bukowiny Tatrzańskiej wyjadą studenci II roku kierunku WF (studia dzienne). Będą oni na pewno zazdrościć swoim kolegom z Klubu Uczelnianego AZS, którzy będą w Bukowinie od 15 stycznia, ponieważ podczas ich pobytu odbędzie się Puchar Świata w skokach narciarskich (18 i 19 stycznia w Zakopanem). Podobnie, jak w mijającym roku, nasi studenci również będą wiernie kibicowali naszym skoczkom, z Adamem Małyszem na czele.

**M.D.**



# WIADOMOŚCI KULTURALNE



## Co jest grane? Co będzie grane?

TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO (ul. Sienkiewicza 32, tel. 344-75-00) przygotowuje kolejną premierę. Jest to sztuka „Pół żartem, pół serio” wg Kena Ludwiga, w reżyserii Piotra Szczerskiego. Premiera: 19 grudnia, a potem od 22 do 29 grudnia codziennie o godz. 19. W Sylwestra po spektaklu dyrektor Piotr Szczerski zaprasza na tradycyjną lampkę szampana.

DOM ŚRODOWISK TWÓRCZYCH, PAŁAC TOMASZA ZIELIŃSKIEGO (ul. Zamkowa 5, tel. 368-20-53) zaprasza w każdy grudniowy weekend na wielką świąteczną giełdę dzieł sztuki, między godzinami 9 a 16. Może trafi się jakiś oryginalny prezent?

FILHARMONIA ŚWIĘTOKRZYSKA (pl. Moniuszki 2b, Kieleckie Centrum Kultury, tel. 368-05-01) zaprasza na Koncert Sylwestrowy 31 grudnia, godz. 18. Jak zwykle, program takiego koncertu owiany jest tajemnicą. Wiadomo tylko, że filharmonicy zagrają.

GALERIA BWA „PIWNICE” (ul. Leśna 7, tel. 344-49-42) proponuje obejrzenie Wystawy Okręgowej Związku Polskich Artystów Plastyków, a więc dorobku artystycznego plastyków kieleckich. Są wśród nich prace m.in. Marka Wawro, Sławomira Antoszewskiego, Krzysztofa Jackowskiego, Jacka Nowakowskiego, Małgorzaty Bieleckiej. Ostatnia z wymienionych osób jest komisarzem wystawy. Rozmowę z nią zamieszczamy na s. 6.

## Książka, którą polecam

„Psychologia miłości” Bogdana Wojciszke to znakomita lektura, szczególnie dla osób nieśmiałych, tych, które uważają, że są brzydkie, głupie, nic nie potrafią – słowem, mają niską samoocenę. Autor, prof. B. Wojciszke, jest psychologiem społecznym, ale książkę czyta się jednym tchem. Nic w niej nie ma z „profesorskiego gładzenia”. Ma jasną, zwartą strukturę, napisana jest ładnym językiem. No i temat: zawsze aktualny, niezależnie od wiatrów historii, wyników wyborów, pogody, szerokości geograficznej. Zatem: mężczyzno, jeśli chcesz dowiedzieć się, czym należy kierować się przy wyborze życiowej partnerki – to tam znajdziesz odpowiedź. Również studenci pedagogiki powinni książkę przeczytać, ponieważ autor pokazuje, jaki wpływ ma matka na przyszły związek partnerski dorosłego dziecka. Bo sprawy najważniejsze dzieją się w dzieciństwie. Autor dowodzi, iż życie w pojedynkę jest znacznie uboższe niż dzielone z drugą osobą. Dowiadujemy się również, czym jest zazdrość, jakie są mechanizmy jej powstawania oraz o prawdziwości przysłowia, że od miłości do nienawiści jest tylko jeden krok.

**MOL**



Chętnych do współpracy prosimy o kontakt z Wydawnictwem Uczelnianym pok. 5, tel. 331-12-44 w godzinach 8<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>. Materiały można nadsyłać pocztą elektroniczną na adres [wydawnictwo@ms.edu.pl](mailto:wydawnictwo@ms.edu.pl)

Redaguje zespół. Redaktor nac. Barbara Kryś (I rok filologia angielska). Opieka merytoryczna Justyna Zielińska. Redakcja techniczna: Andrzej Barański, Rafał Kołodziejczyk. Adres redakcji: ul. E. Orzeszkowej 15, 25-435 Kielce. Druk: Zakład Poligraficzny. Maria Gajek, 25-362 Kielce, ul. Radostowa nr 1. Publikacja sfinansowana ze środków Wszechnicy Świętokrzyskiej w Kielcach.